

# Ich Troje, Lustró

patrzác na siebie  
ziębiąc się w twarz  
grzesznych słów naszych gra będzie trwać

nie ufasz moim łzom  
w toku wydarzeń śniesz  
próżnia chwil, niemy wzrok  
zachwył i zmysłów mrok

prędką wymiana zdań naszych ciał...

a w lustrze pada deszcz  
tętniący głucho wiersz  
pleciona w świetle gwiazd  
poezja w nas

pamiętasz to był ten pierwszy raz  
koniec nam wyznaczył czas - jeden raz

strzępił uczucia nam  
w zimowy wieczór powiedział: pass  
raz na zawsze płomień w sercach naszych zgasł

już nie obawiaj się - popatrz jak

znów w lustrze pada deszcz  
tętniący głucho wiersz  
pleciona w świetle gwiazd  
poezja w nas

znów w lustrze pada deszcz  
tętniący głucho wiersz  
pleciona w świetle gwiazd  
poezja w nas.